

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 2.

Nowe, sobota 8 stycznia 1927 r.

Rok IV.

PROBLEM FRANCUSKO-NIEMIECKI. FRANCUSKI PUNKT WIDZENIA.

Corocznie w czasie świąt Bożego Narodzenia Niemcy urządzają sobie przesilenie rządowe. Wynika ono z ukrytych konfliktów parlamentarnych, przeciąga się zazwyczaj przez parę tygodni i kończy się rozwiązaniem dość łatanem, czego dowodzi fakt, że od zawarcia pokoju Niemcy miały już 15 rządów. W innych państwach demokratycznych, choćby naszym, nie dzieje się inaczej i dlatego nie mamy prawa czynić Niemcom wyrzutów my, którzyśmy w ciągu ostatniego roku skonsurowali pięć gabinetów.

Należy dalej zwrócić uwagę, że zarówno w Niemczech jak i we Francji zmiany personalne dokonywują się ustawicznie w kręgu tego samego personelu. Oglądane z bliska przesilenia te wydają się chwilowo bardzo doniosłymi. Lecz gdy oddalimy się od danego momentu, to dziwnie szybko tracą na znaczeniu, a nieraz nawet nie mają żadnego. „Te same osoby na scenę, kurtyna do góry!” — oto dewiza niemal wszystkich państw parlamentarnie rządzonych.

Nowe przesilenie rządowe niemieckie miałyby więc, podobnie jak poprzednie tylko kronikarskie znaczenie, gdyby nie tło układów w Theiry i kompromisów w Genewie. Czy upadek rządu pana Marxa wpłynie na politykę zagraniczną Niemiec? Czy p. Stresemann zostanie ministrem Spraw Zagranicznych w nowym rządzie? Czy Niemcy będą dalej prowadziły politykę pojednania z Zachodem? Oto są problemy chwili obecnej. Nie należy ich zatruwać zgóry sceptycyzmem, lecz nie możemy ich również uważać za rozwiązane na naszą korzyść.

Wydaje się, że bez względu na osobę następnego premiera niemieckiego p. Stresemann zatrzyma tękę spraw zagranicznych w nowym gabinecie. Przesilenie wynika bowiem nie na terenie polityki zagranicznej, lecz wewnętrznej. Stronnictwa niemieckie, walczące ze sobą o wpływ wewnątrz państwa, w ogólnych zarysach godzą się na politykę p. Stresemanna, który ma więc wszelkie dane, aby pozostać nadal kierownikiem akcji dyplomatycznej Reichu.

Mimo licznych manifestacji nacjonalistycznych, zwłaszcza w Nadrenji i w Bawarii, Niemcy przecież naogół starają się zbliżyć do zachodnich swoich sąsiadów. Wprawdzie ewolucja ta jest jeszcze nie pewna, lecz pożytek jej dla pokoju w Europie i dla bezpieczeństwa Francji jest tak wielki, że nie należy ani stawiać jej niepotrzebnie przeszkód, ani dawać się ponieść złudzeniom.

Niemcy na podstawie planu Dawes'a podały się kontroli zagranicy, której my nie ulegliśmy po roku 1870-ym. Tak więc Amerykanin p. Parker Gilbert kontroluje finanse niemieckie, Francuz p. Leverve kontroluje koleje niemieckie, Belg p. Delacroix i Włoch p. Nogara kontrolują zobowiązania kolejowe i przemysłowe Niemiec. Kontrola ta doprowadziła do tego, że Niemcy płacą państwu koalicji 300 milj. dolarów rocznie, a suma ta po dwóch latach podniesie się do 600 milj. i utrzyma się na tym poziomie przez 37 lat.

Dalej Niemcy, mimo, że są członkiem Ligi Narodów, muszą znosić okupację wojskową na przestrzeni 30.000 klm. kwadratowych wzdłuż Renu i Saary.

Mimo, że zobowiązania te, ciężące na Niemczech, opierają się w zupełności na platformie prawnej traktatu Wersalskiego, to jednak Niemcy pragnęłyby osiągnąć ich złagodzenie na drodze polityki kompenzacji i współdziałania z demokratycznymi państwami Zachodu. Chodzi tu o odbudowę ekonomiczną Europy na drodze pokoju, wspólnej pracy, gwarancji wzajemnych bezpieczeństwa i arbitrażu.

Francja, strzegąc czujnie swego bezpieczeństwa tak nad Renem jak i na innych terenach, zdecydowała się u boku Anglii i Belgii wziąć udział w polityce odrodzenia Europy, w której spodziewa się znaleźć podstawy pomyślnego rozwoju dla siebie i dla swoich kolonii.

Oto są główne linje problemu francusko-niemieckiego. Należałoby sobie życzyć, by panowie Briand i Stresemann, którzy przez dwa lata pracowali nad rozwiązaniem trudnych i zawilich tych problemów, w nowym roku decydującym, który staje przed nami, mogli pracę tę skutecznie dalej prowadzić.

Henryk Berenger
Senator francuski.

Tryumfujący panamerykanizm Stanów Zjednoczonych.

W myśl lakonicznego prostego określenia encyklopedycznego, imperjalizm jest wszelką działalnością wielkich mocarstw, zmierzającą ku ich terytorjalnej, gospodarczej etc. ekspansji. Urzeczywistnia się takie ambicje, w zależności od sytuacji międzypaństwowej, warunków lokalnych, temperamentu narodowego, zdolności politycznych, polityki militarnej, bądź mieczem, bądź piórem. Najłagodniejszym i... najskuteczniejszym, gdyż bardzo trwałym, jest ten rodzaj zabobności, który, ubrany w formę dobrowolnego porozumienia dyplomatycznego, polega na umiejętnym wyzyskaniu przez jedną ze stron bezwzględnej, posiadanej w stosunku do kontrahenta, przewagi finansowo-ekonomicznej. Uzależnienie, często nawet początkowo luźne, staje się wtedy z biegiem czasu coraz ściślejszym i zupełniejszym, pociągając za sobą nieuniknioną utratę innych swobód oraz praw, aż do suwerenności państwowej włącznie. Imperjalizm w tej postaci jest przejawem stojącego na wysokim poziomie rozumu politycznego.

Przed paru dniami ukazała się krótka, telegraficzna wiadomość o układzie, zawartym pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a Rzeczpospolitą Panamą, a obowiązującym tę ostatnią do wypowiedzenia wojny każdemu mocarstwu, które Waszyngton uzna za swojego wroga. Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że małe to państewko oddzieliło się w swoim czasie od południowo-amerykańskiej Republiki Columbia przy poparciu Stanów Zjednoczonych, sowiec wynagrodzonych sukcesją na ukończenie i eksploatację kanału Panamskiego. Ostatnio podpisany traktat jest dalszym etapem akcji, mającej na celu całkowite opanowanie tego pod każdym względem tak niesłychanie ważnego terytorjum. Potężny „sojusznik” obejmuje wyłączną kontrolę wszystkich radiostacji, otrzymuje na własność wyspę Manzanillo, położoną na Atlantyku u samego wejścia do kanału oraz prawo dysponowania portami miast Panama i Colon. W ten sposób uzupełniona jest umowa, już istniejąca

z Nikaragwą, a przyznająca Stanom Zjednoczonym za sumę trzech milionów dolarów monopol na przekopanie drugiego, transamerykańskiego kanału, bowiem uczy mądre przysłowie: „Strzeżonego Pan Bóg strzeże” — lepiej mieć dwa kanały, aniżeli jeden. Dodatkowy akt dzierżawny czyni ich na okres 99-u lat gospodarzami dwóch wysp w zatoce Fonseca, przerobionych na pierwszorzędną bazę morską i utrwalających nowy status quo w Centralnej Ameryce. Zaprotestowały przeciw tej grze dyplomatycznej rządy Hondurasu i Salvatoru, wnosząc nawet zażalenie do Amerykańskiego Trybunału Rozjemczego, który bodaj przyznał im słuszność, lecz było to niestety zadośćuczynienie czysto platoniczne, moralne, bez żadnego wpływu na faktyczny stan rzeczy. Świeże te sukcesy pogorszyły i tak już naprężone stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a Meksykiem, wziętym dziś przez Waszyngton w dwa ognie. Należy bowiem zaznaczyć, że nie tylko nafta jest źródłem jaskrawo występującej animozji wzajemnej — stała walka o wpływy w republikach środkowo-amerykańskich odgrywa dużą rolę w tych chronicznych konfliktach. W tych przeto warunkach objęcie przez Stany Zjednoczone faktycznego protektoratu nad Panamą jest bardzo dotkliwym ciosem dla mocarstwowego prestiżu Meksyka, który militarnie osaczony został ze wszystkich stron przez swojego politycznego przeciwnika. Jeśli dodać, że o poważne jego bogactwa naftowe toczy się zawzięty bój pomiędzy amerykańską „Standard Oil Company” a angielskim „Royal Dutch-Shell'em”, wówczas domyślić się łatwo, co stanowi właściwy przedmiot ambicji Waszyngtonu.

Trudno jest przewidzieć kiedy i czy wogóle zdolają Stany Zjednoczone zawrzeć z Meksykiem układ ekonomiczny, za którego prototyp idealny uważać można traktat z Panamą, w każdym jednak razie dążą one do tego systematycznie i konsekwentnie. Jest to dzisiaj jeden z najbardziej pouczających przykładów praktycznych w dziedzinie istotnie wielkomocarstwowego imperjalizmu, posługującego się w swojej akcji niemal wyłącznie ekonomiczną bronią.

Sytuacja finansowa.

Sytuacja walutowa przedstawia się w dalszym ciągu pomyślnie. Wahania kursu dolarów na rynku prywatnym są minimalne. notują bowiem walutę amerykańską 9 zł. i pół grosza w placeniu, 9.01 w żądaniu. Za ruble złote płacą 4.74, co przy parytecie 52.68 odpowiada stosunkowi 9 zł. za 1 dolar. Na giełdzie oficjalnej utrzymują się dolary w dalszym ciągu na poziomie 8.98, czeki i wpłaty na New York na 9.00. Za kabel na New York płaci się w obrotach międzybankowych 9.02¹/₄. Przy zamianie gotówki dolarowej na kabel dopłaca się 2 i pół do 2 i ³/₄ promill.

100 złotych w złocie notują 173.66, gram czystego złota 59816. Z walut europejskich zwiększe nadal frank francuski, słabszą natomiast tendencję mają dewizy włoskie i angielskie. Obrót ogólny na giełdzie oficjalnej jest nieco niższy od normalnego — wynosi bowiem mniej, aniżeli 400 tysięcy dolarów dziennie. Całe zapotrzebowanie pokrywa łatwo Bank Polski przy minimalnym udziale banków prywatnych. Zapas walut i dewiz instytucji emisyjnej z dekady na dekadę wzrasta. Według wykazu z 20-go grudnia 1926 r. podniósł się on brutto o 12.4, a netto o 7 milj. zł. do sumy 157.6 milj. zł., a w związku z tem wzrosła różnica kursowa na kruszcu i walutach obliczonych po kursie parytetowym o 6.1 milj. zł. — do 116.1 milj. zł. Zapas złota i srebra zwiększył się o 90 tys. do 136.1 milj. zł., portfel wekslowy powiększył się o 2 milj. zł. do 307.1 milj. zł., zaliczki reportowe wzrosły o 3 milj. zł., a zobowiązania walutowe i reportowe o 5.4 milj. zł. Obieg biletów bankowych zwiększył się o 5.6 milj. zł. do kwoty 556.5 milj. zł., natomiast przyjęty do zapasu Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 2.8 milj. zł.

Złoty utrzymuje się na giełdach zagranicznych na mocnym stabilizowanym poziomie.

W ostatnich dniach stała się znowu aktualną kwestją pożyczki zagranicznej. Zarówno p. wicepremier Bartel (w wywiadzie), jakoteż p. minister Czechowicz (w exposé w komisji senackiej) zaznaczyli, że taka pożyczka jest Polsce potrzebna. Rząd otrzymał już podobno kilka ofert, w których kapitaliści zagraniczni wyrażają chęć udzielenia pożyczki bez zastawu lub dzierżawy jednego z monopolów państwowych, lecz żądają, jak chodzą słuchy, jedynie normalnej gwarancji państwowej, zabezpieczonej na dochodach i majątku państwa. Podjęcie pertraktacji o pożyczkę należy przyjąć jako dowód przezorności ze strony rządu i jego prawdziwej troski o rozwój gospodarczy państwa. W najbliższym bowiem czasie może nastąpić załamanie się szczęśliwej dotychczas koniunktury, spowodowanej głównie strachem angielskim, obecnie jednak już ukończonym. Mamy przed sobą zaledwie jeszcze jakie dwa lub trzy miesiące „tlustej” i musimy zawczasu postarać się, ażeby moźno zdobyty dorobek gospodarczy nie poszedł na marne. Nie możemy bowiem opierać się wyłącznie na aktywności bilansu handlowego i stałym dopływie walut z eksportu — gdyż czynniki te są niepewne, musimy więc innemi również środkami zabezpieczyć złote przed wahaniami, jeśli chcemy, żeby wzrost bezrobocia i drożyzna nie przybrały znowu groźnych rozmiarów. Przemysł i rolnictwo potrzebuje kapitałów, ażeby móc produkować i eksploatować, trzeba nam jednak kredytów długoterminowych — któreby pozwoliły na zdrową kalkulację. Troską rządu powinno być możliwie szybkie zapewnienie państwu wielkiej, taniej i niewulnającej nam pożyczki, która z jednej strony zasililiby poszczególne gałęzie gospodarstwa krajowego, z drugiej zaś stanowiła żelazną rezerwę instytucji emisyjnej, jako postawę zupełnej stabilizacji złotego.

A. Z. W.

Użyźniające opady.

Niewielu rolników zapewne wie, że z każdą kroplą deszczu lub z każdym płatkiem śniegu spada na ich uprawną rolę prawdziwy złoty deszcz w postaci soli azotowych, które opady atmosferyczne wypłakują z powietrza na ziemię. To użyźniające działanie opadów atmosferycznych zostało zaobserwowane już dawno, lecz dziś dopiero ujęte w szeregach cyfr przez Dr. Franka Shult'a z kanadyjskiego Departamentu rolnictwa. Dostarczana przez opady atmosferyczne roczna ilość soli azotowych wynosi około 20,5 kg. saletry chilijskiej na jedną morgę polską. Jest to ilość poważna i zupełnie jeszcze w budżecie rolnika niedoceniana. Dr. Shult badał pola w okolicy Ottawy (Kanada) przez 17 lat i dokładnie obliczył ilość azotanów i azotynów, oraz ilość amoniaku, w które ziemię wzbogaca mokry rok. Chociaż azot tworzy cztery piąte składników powietrza, jednak niewielka tylko jego ilość znajduje się w stanie związanym. Wołny zaś azot zupełnie bezużyteczny jest dla roślin. Związki azotowe dostają się do powietrza podczas rozkładu ciał organicznych przy spalaniu węgla. Amoniak zaś tworzy się podczas burz, bo wówczas azot i wodór łączą się z sobą przy pomocy wyładowania się elektryczności. Ilość azotu dostarczana ziemi przez „niebo” jest bardzo rozmaita i ściśle zależy od opadów atmosferycznych. Różnica może wynosić rocznie od 6-u do 7-u kg. na morgę. Naogół deszcz „pracuje” lepiej dla ziemi niż śnieg i to aż sześciokrotnie razy.

Rozmaitości.

SMUTNY BILANS.

Tegoroczny bilans gry w piłkę nożną zamknęły Stany Zjednoczone, według oficjalnie ogłoszonych danych, następującymi rekordowymi cyframi. Dzieciwiciu zabitych i przeszło dwustu rannych, z których około 50-u pozbawionych ręki lub nogi padło ofiarą brutalnej namiętności sportowej. Na pocieszenie zaznaczono, że w roku zeszłym zabito w czasie meczów piłki nożnej aż 20-u graczy — „That is pleasure” jak się mówi po angielsku.

POSIEDZENIA GABINETU ANGIELSKIEGO.

W związku z przysłowiowym humorem bawiącego przejazdem w Paryżu sir Austena Chamberlain'a, zaznaczają pisma francuskie, że posiedzenia gabinetu angielskiego nie mogą bynajmniej się do tego przyczyniać, protokół bowiem obrad jest niesłychanie sztywny. Ze względu na obowiązek przestrzegania najściślejszej tajemnicy jeden z ministrów własnoręcznie otwiera i zamyka salę konferencyjną każdemu z przychodzących na sesję członków rządu. Na stole tylko karafki z czystą wodą oraz biszkopty z czasów... Pit'a. Surowo wzbronionem jest palenie i robienie jakichkolwiek notatek, jedynie premier zapisuje wyniki obrad, by móc zdać z nich sprawę w odręcznym liście do króla. Może te właśnie przepisy przyczyniają się do rzeczowości obrad.

ZŁOŚLIWY FIGIEL.

Mówi się często o „adwokackich kruczkach”, lecz i sędziowie nieraz chętnie się nimi posługują. Młoda francuska doktorka praw wniosła niedawno do Paryskiego Trybunału Odwoławczego podanie o zaliczenie jej w poczet adwokatów. Sędziowie, nie chcąc sympatycznej prawnicze wprost odpowiedzieć, że kobiety nie mogą być adwokatami przy Trybunale Odwoławczym, umotywowali odrzucenie jej prośby brakiem niezbędnej... książeczki wojskowej, która winna być dołączona do reszty dokumentów osobistych petenta.

Poznańsko-Warszawski Bank Ubezpieczeń Sp. Akc.

Centrala w Poznaniu

Oddział Pomorski w Grudziądzu

Niniejszem podajemy do wiadomości, że nasze główne zastępstwo na Nowo i okolicę oddaliśmy

panu Piotrowi Kossedzie

mistrzowi szewskiemu, zamieszkałemu w Nowem, przy ul. Nowy Świat nr. 7.

Szanowną Klientelę prosimy uprzejmie o zwracanie się we wszelkich sprawach ubezpieczeniowych do wspomnianego zastępcy Towarzystwa naszego i obdarzanie go Swem zaufaniem przy zawieraniu ubezpieczeń wszelkiego rodzaju.

Z poważaniem

Poznańsko-Warszawski Bank Ubezpieczeń

Spółka Akcyjna

ODDZIAŁ POMORSKI

(—) Samoliński.

Powołując się na powyższe ogłoszenie polecam się do zawierania ubezpieczeń od ognia, kradzieży z włamaniem, szkód wodociągowych, odpowiedzialności prawno-cywilnej i następstw nieszczęśliwych wypadków pod nader korzystnymi warunkami i proszę o łask. poparcie moich zabiegów.

Z poważaniem

(—) Piotr Kosseda.

MANJA „ZADAŃ KRZYŻOWYCH”.

Namiętność do „krzyżowych zadań” nie słabnie w Anglii, czego dowodem najnowsze przepisy, wydane przez administrację Biblioteki British Muzeum. Amatorzy tych rebusów odwiedzają tłumnie czytelnie publiczne, szukając w podręcznikach encyklopedycznych odpowiedzi na stawiane w zadaniach pytania i posuwając się nawet często do wrywania właściwych kartek z książek. Wobec tego British Muzeum zarządziło, że każdy czytelnik, żądający dykcjonarza encyklopedycznego, będzie musiał złożyć oświadczenie, że nie pożycza go celem rozwiązania zadania krzyżowego.

KINEMATOGRAF NA USŁUGACH POLICJI

Wzrastająca ilość napadów na banki amerykańskie naprowadziła na myśl umieszczenia w tych instytucjach niewidocznych aparatów, które za pomocą ciśnień guzika dokonywują automatycznych zdjęć. Zbytecznym byłoby tłumaczyć — znaczenie tych filmów dla późniejszych dochodzeń śledczych, zwłaszcza jeśli w sali znajduje się kilka w różnych punktach umieszczonych aparatów. Wzięcie pozyska w ten sposób nowych pensjonarzy, dziesiąta zaś muza może kilka nowych „gwiazd” ekranu.

Licytacja przymusowa.

W sobotę dnia 8-go stycznia 1927 r. o godzinie 9 i pół przed południem sprzedawać będą w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatę następujące przedmioty i to:

1. większą ilość kawy Francka
2. „ „ „ cykorji
3. 1 ctr. papieru
4. 4 miotły
5. większą ilość pasty do obuwia
6. 1 i pół ctr. torebek
7. 35 butelek soku
8. większą ilość mydła, proszku do prania, sydu i inne towary kolonialne
9. całe urządzenie sklepowe.

Miejsce sprzedaży:

przy ul. Gdańskiej nr. 1,
Plac św. Rocha.

Chojnacki

Komornik sądowy w Nowem.

Obwieszczenie.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek dnia 11-go stycznia 1927 r. o godzinie 6-tej po poł. w sali posiedzeń Magistratu.

Porządek dzienny jest wywieszony w korytarzu Magistratu.

Nowe, dnia 5 stycznia 1927 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Gburak.

Licytacja przymusowa.

W środę dnia 12-go stycznia 1927 r. o godzinie 11-ej przed południem sprzedawać będą w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatę

1 samochód N. B. G.

półciężarowy

na Rynku w Nowem.

Chojnacki

Komornik sądowy w Nowem

KALENDARZE

poleca

KSIĘGARNIA

W. Wesotowski, Nowe.

MYDŁO i

PROSZEK

BLASK

są i pozostałe
niedoścignionymi środkami

DO PRANIA

Obelgę

rzuconą na pana

Stanisława Paczkowskiego
z Rożentala pow. Grudziądz
w dniu 8 września 1926 r.
niniejszem odwołuję.

Franciszek Kunzelmann.

Ucznia

poszukuje od zaraz

Fr. Otlewski
mistrz stolarski.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 9 STYCZNIA 1927 R.

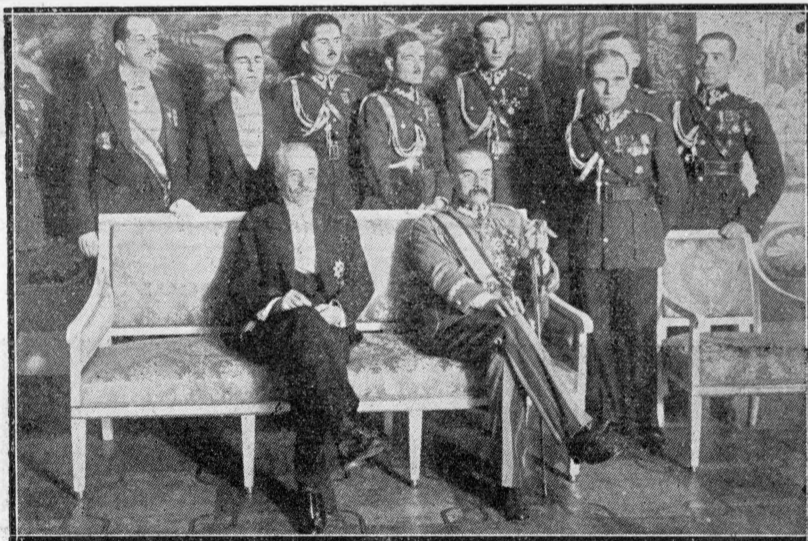
Uroczystości Noworoczne na Zamku



Prezydent i Marszałek Piłsudski przyjmują w sali kolumnowej Zamku życzenia od przedstawicieli związków i organizacji społecznych i osób prywatnych.



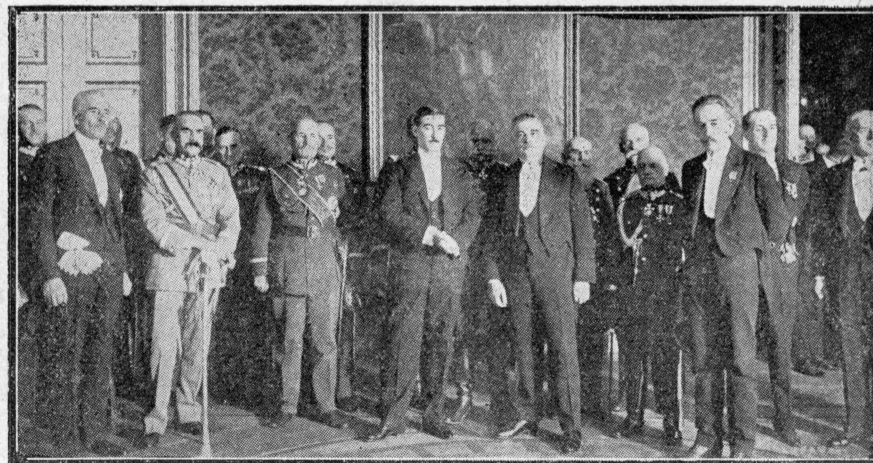
Prezydent i Marszałek Piłsudski w otoczeniu Korpusu Dyplomatycznego.



Prezydent i Marszałek Piłsudski w otoczeniu adjutantury.



Prezydent przyjmuje życzenia od adjutantury i urzędników Kancelarii Cywilnej.



Prezydent, Marszałek Piłsudski, gen. Żeligowski, min. Kwiatkowski, min. Czechowicz, min. Moraczewski i szef protokołu Przeździecki.



Zdjęcie nasze przedstawia moment wręczania w prywatnych apartamentach nuncjusza Lauriego odznaki kardynalskiej temuż ostatniemu (1) przez delegata papieża Monsignora Karola Chiarle (2), w obecności min. spraw zagr. Zaleskiego (3).

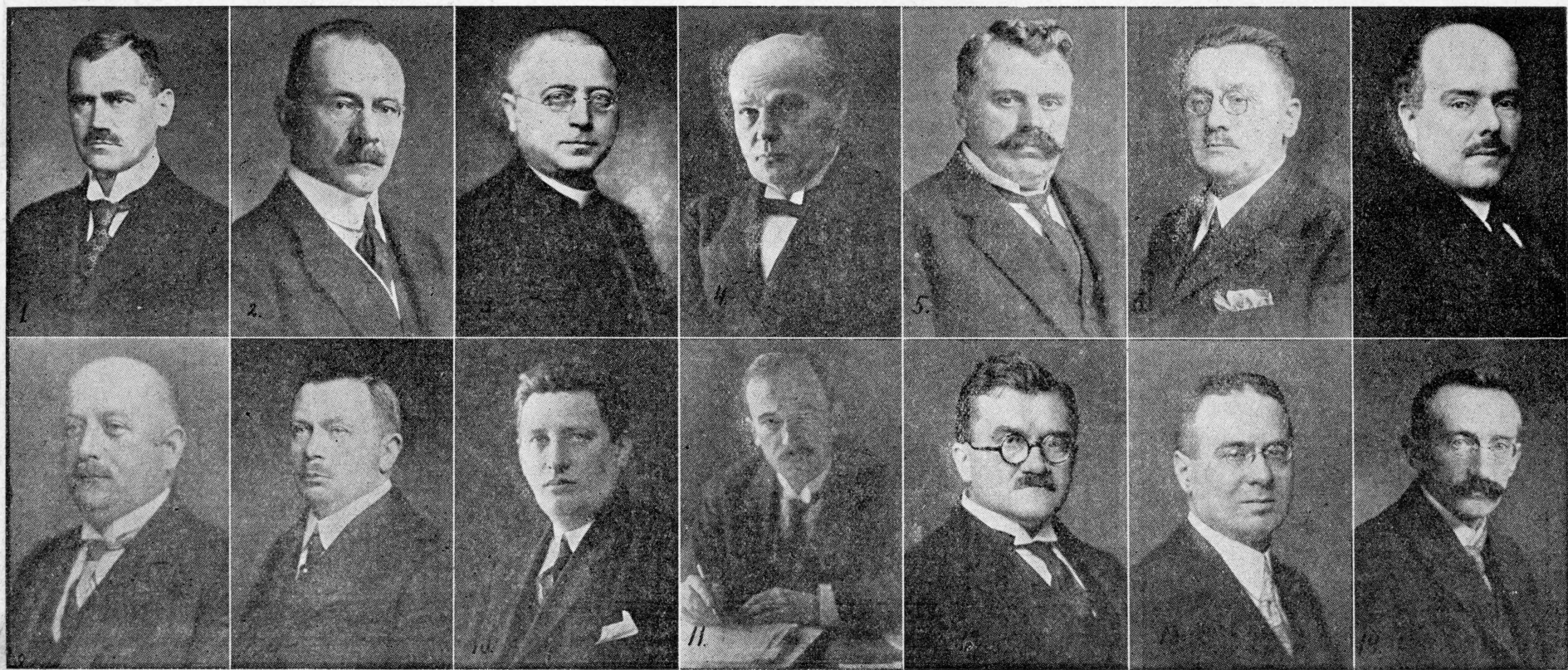


W dniach 28 i 29 grudnia odbył się w Warszawie ogólnopolski Zjazd związków zawodowych nauczycielskich, poświęconych omówieniu organizacji szkolnictwa polskiego.



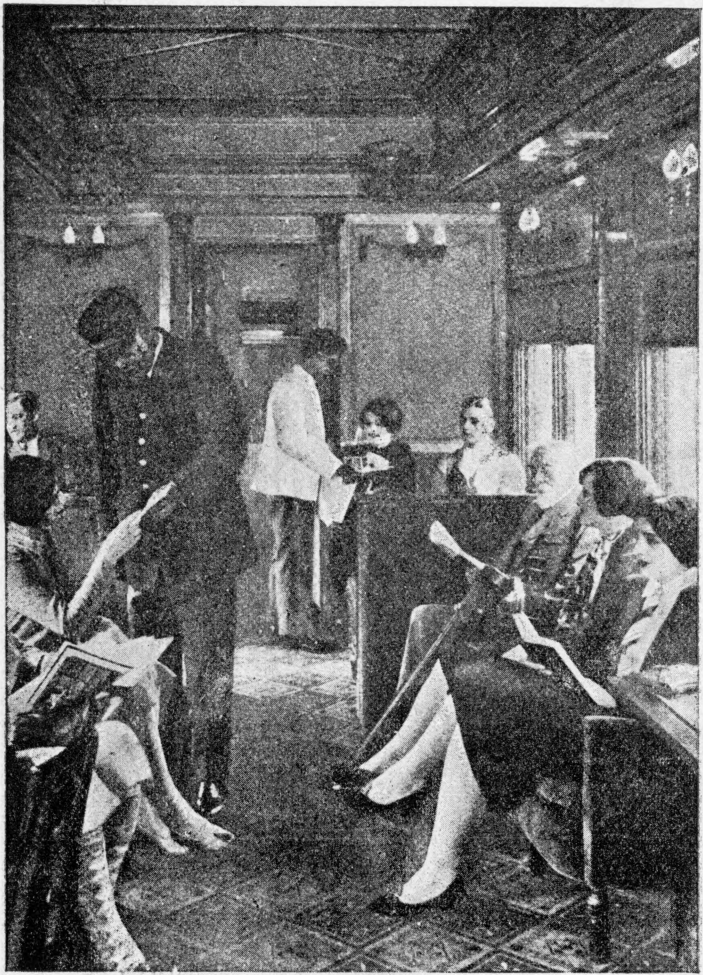
W końcu grudnia 1926 r. odbyła się staraniem grupy emigrantów rosyjskich uroczysta akademja dla uczczenia zesług ś. p. M. Pasicza, prezesa Rady Ministrów S. H. S.

Obecny skład Rządu Czechosłowackiego

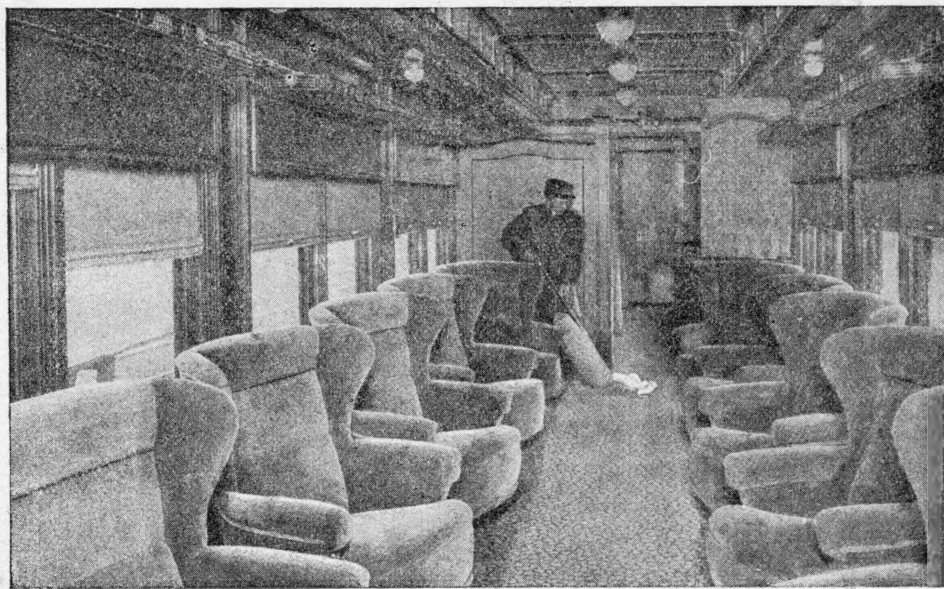


1) Jan Czerny, min. spraw wewnętrznych, 2) Dr. M. Hořa, min. oświaty, 3) Dr. J. Sramek, min. opieki społecznej, 4) A. Sochla, prezes Rady Ministrów, 5) F. Udržal, min. obrony krajowej, 6) Dr. O. Srdinko, min. rolnictwa, 7) Dr. Fr. Nosek, min. poczt i telegrafów, 8) Dr. J. Kollay, min. dla Słowaczyny, 9) Dr. Fr. Spina, min. robót publicznych, 10) J. Najman, min. kolei żelaznych, 11) Dr. E. Benesz, min. spraw zagranicznych, 12) Dr. K. Engliš, min. skarbu, 13) Dr. Fr. Perontka, min. przemysłu i handlu, 14) Dr. R. Mayer Harting, min. sprawiedliwości.

Pociąg miliardów



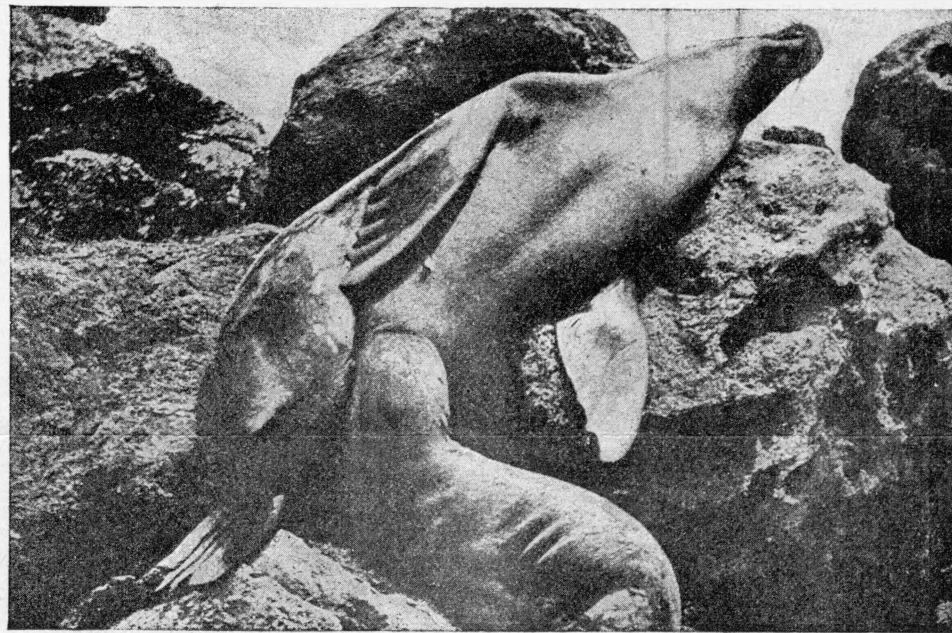
Wagon salonowy „pociągu miliardów”.



Wagon klubowy.



Przedział sypialny w pociągu „miliarderów”.



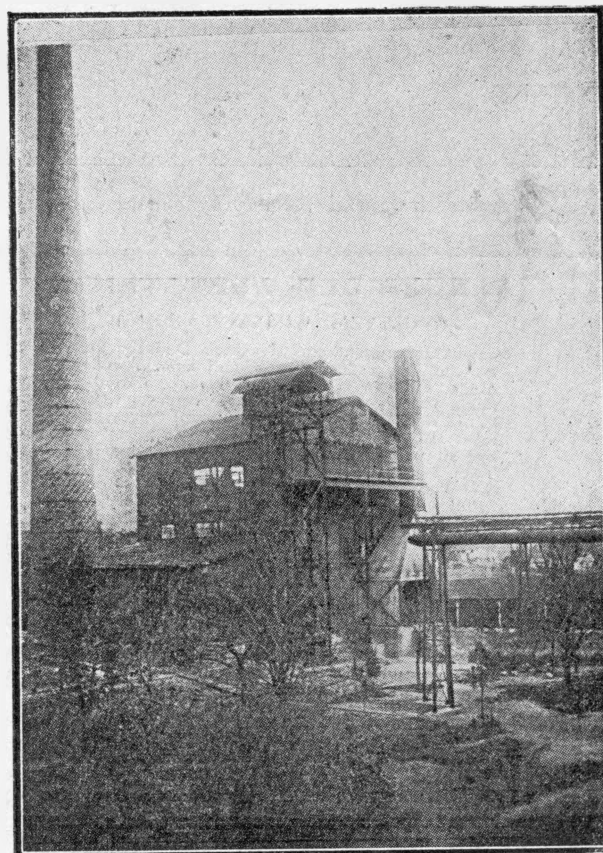
Lwica morska karmi małe.



Mirosław Zdziarski, jeden z wybitniejszych członków centralnego komitetu partii komunistycznej, zdołał w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, dzięki niedołęstwu władz więziennych uciec z więzienia przy ulicy Dzielnej.



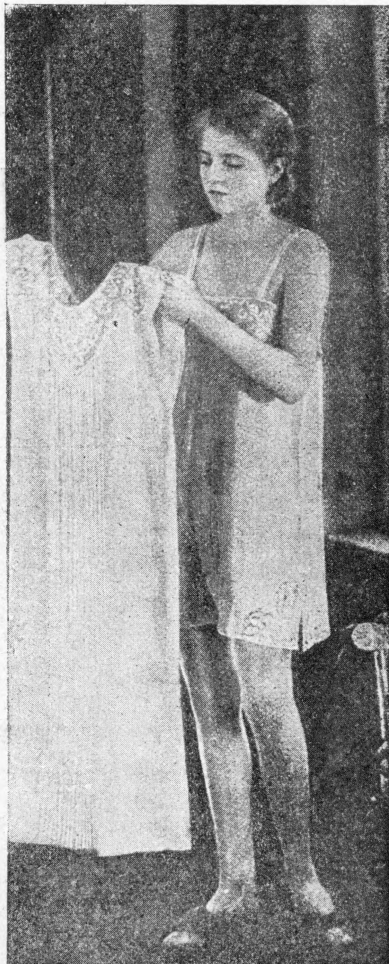
Purman Kazmierz, jeden z wybitniejszych członków centralnego komitetu partii komunistycznej, zdołał w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, dzięki niedołęstwu władz więziennych uciec z więzienia przy ul. Dzielnej.



Nowy wielki piec w Miejskim Zakładzie Gazowym w Lublinie.



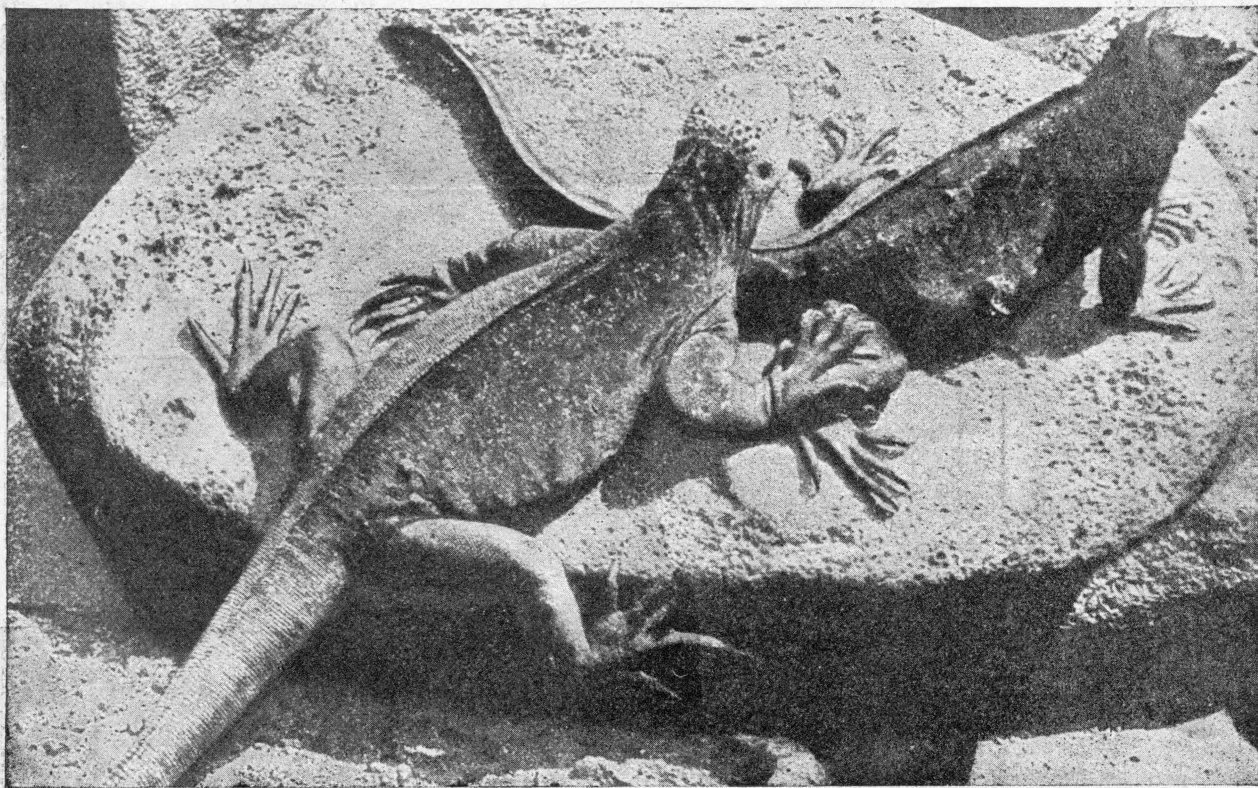
Piękna grupa baletowa, przedstawiająca powiewność i grację plastyczną.



Najmłodniejszy komplet „dessous” składa się z nocnej koszuli oraz koszuli dziennej, spinanej u dołu, wszystko to z „Crêpe de Chine”, obszyte wspaniałymi szwajcarskimi koronkami.



Pani Anton Poinnier (Berlin) w na-zulce z velours chifonu koloru cytrynowego z futrzanymi obszyciami.



Morska jaszczurka (*Amblyrhynchus cristatus*). Jedyna jaszczurka na świecie, która żyje w morzu.

Propozycja nadzwyczajna

Przeznaczeni Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie za et, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom dziennika analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12 — 7. Protokoły odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25, Gabinet redaktora.** P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

OKULTYZM, WIEDZA TAJEMNA.

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz, aby inni ulegali Twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie powinno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Uspienie medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalożów. Zł. 7.—. W pięknej młodej oprawie zł. 10.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik chiromancji, fizjognomiki, frenologii, astrologii. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: Chiromancja (linja rąk), fizjognomika (rysy twarzy), astrologia (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajmionego z jej treścią niema tajemnic. Wykwintne wydanie w pięknej, płóciennej, złotymi literami ozdobnej oprawie, z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 4.—, w oprawie zł. 7.—.

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu. Zł. 2.—.

Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magii, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji. Zł. 4.50.

ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”. Z dziedziny medjumizmu i zjawisk nadprzyrodzonych. Ilustrowana licznymi fotografiami duchów i zjaw. — Zł. 2.—.

W. POPULAR: „Ze świata pozagrobowego”. O duchach i czarach. Zdarzenia prawdziwe. 50 gr.

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Magia a czary”. Treść: Tajemnice magii. Magia naturalna. Drogi wtajemniczenia, ceremonjały i rytuały. Wskreszenie umarłych. Ewokacje miłości. Lekarsowe tajemnice. Opętanie. Czarna magia. Sabaty i zaklęcia szatana. Larwy i demony. Oczarowanie i t. p. Księga zawiera 11 oryginalnych i ciekawych rycin. Cena Zł. 2.50.

STARKE: „Spirytyzm”. Świat niewidzialny. Duchy. Medja. Stoliki wirujące. Materializacja. Jak urządzić seanse spirytystyczne. 14 rozdziałów. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. — Zł. 1.—.

CHEŁMNO: „Wyroczenia”. Sposób otrzymania odpowiedzi na różne pytania. Zł. —.50.

„SZOSTA I SIÓDMA KSIĘGA MOJZESZA”. Magiczno-sympatyczny skarb. Najobeznziejże wydanie w dobrej oprawie, zaopatrzone pieczęciami. Około 500 stron. Cena Zł. 10.—.

ROSKO-CZARNOKSIĘZNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich”. Tajemnice magii. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—.

„SENNIK EGIPSKO-ARABSKI” z planetami. —

Zł. 1.—.

KARTY I KABALY. 36 kart i kabaly. Zł. 1.—.

„MUZEUM OSOBLIWYCH LUDZI I CUDNYCH ZJAWISK NATURY”: 92 nadzwyczajnych faktów. Zł. 2.—.

LENORMAND: „Nauka stawiania kabaly z kart”. Sposoby Lenormand, Thebes. Dokładny sennik. 48 kart bezpłatnie. Zł. 3.—.

CZARNY KRUK, czyli Mojżeszowy skarbiec magiczny i tajemnice wszelkich tajemnic. Dosłownie podług starego rękopisu. Zł. 3.—.

PRAWDZIWY OGNISTY SMOK, albo władza nad duchami niebios i piekieł oraz nad mocarstwami ziemi i powietrza. Zł. 3.—.

SIEDEM RAZY OPIECZĘTOWANA: Księga największych tajemnic czyli magiczno-sympatyczny skarb. Zł. 3.—.

ARTUR GORSKI: „O zmartwychwstaniu”. Zł. 1.—.

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hypnotyzerem”? Szereg cennych wskazówek z dziedziny hypnotyzmu, sugestji i telepatji. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.

PROF. U. WŁAD: Sztuki czarodziejskie. Rozrywki naukowe. Wielki zbiór pouczających i zdumiewających doświadczeń z 20 ilustracjami. Zł. 2.—.

Wysłamy po otrzymaniu gotówki, jak również za załączeniem pocztowem. Na wydatki pocztowe, opakowanie, załączyc i zł. znaczkami pocztowymi.

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT”

Warszawa, Piękna 25, m. 12.

Konto P. K. O. 12454.

Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.